



Purchawica olbrzymia *Langermannia gigantea* (Batsch ex. Pers.)
Rostk. w Wolińskim Parku Narodowym. — The fungus of *Langerman-*
nia gigantea in the Wolin National Park. Fot. B. Jakuczun

Opisane wyżej dwa stanowiska, ginące zresztą, świadczą o tym, że czas najwyższy otoczyć troskliwą opieką nieliczne miejsca występowania tego niezwykle interesującego grzyba.

Bogdan Jakuczun.

Pierwsze lęgowe kruki *Corvus corax* w Wolińskim Parku Narodowym

W ostatnich latach obserwowany jest w Polsce wzrost ilości nielicznych dotychczas kruków *Corvus corax* L. Przyczyną tego zjawiska jest niewątpliwie (między innymi) wzięcie kruka pod ochronę gatunkową. Równolegle ze wzrostem ilościowym obserwowana jest również ekspansja tego gatunku na obszary, na których dotychczas nie występował.

Jeszcze do niedawna kruki występowały licznie na Mazurach i na południu Polski. Na Pomorzu Zachodnim natomiast należały one do rzadkości. Obserwowano tam jedynie okazy przelotne.

W maju 1971 roku w Wolińskim Parku Narodowym na terenie Obwodu Ochronnego Trzciągowo (oddz. 142) w pobliżu gniazda bielika *Haliaeetus albicilla* znaleziono zajęte gniazdo kruka (ryc.). Było ono



Gniazdo kruka *Corvus corax* w Wolińskim Parku Narodowym. —
A raven's nest in the Wolin National Park. Fot. B. Jakuczun

położone w koronie sosny, rosnącej na skraju drzewostanu. W miejscu tym latem 1970 obserwowałem parę kruków, która swoim zachowaniem wskazywała, że tutaj się gnieździ. Mimo poszukiwań nie udało mi się odnaleźć wówczas doskonale ukrytego gniazda. W związku z tym należy przypuszczać, że kruk w tym miejscu gnieździ się od roku 1970. Gniazdo, stosunkowo małe, było przyczyną tragedii: 9 maja 1971 r. pod

drzewem znalazłem martwego kruka nietoła. Wypadł on z gniazda, albowiem dorastające pisklęta nie mieściły się już w gnieździe. Pozostałe pisklęta opuściły gniazdo szczęśliwie.

Na uwagę zasługuje fakt gnieźdzenia się kruka w bliskim sąsiedztwie bielika. Rozległe obszary leśne oraz spokój w tym miejscu pozwalają przypuszczać, że kruki będą się tu gnieździły stale, albowiem są one bardzo przywiązane do raz wybranego obszaru lęgowiskowego.

Odkryte stanowisko lęgowe kruka jest pierwszym stwierdzonym na Wolinie. W ten sposób awifauna Wolińskiego Parku Narodowego zwiększyła się o jeszcze jeden niezwykle interesujący gatunek lęgowego ptaka, jakim jest kruk.

Bogdan Jakuczun

OCHRONA ZWIERZĄT

Wieloryby i próby zabezpieczenia ich zasobów*

W październiku 1970 roku na wybrzeżu Bałtyku na Pomorzu Zachodnim znaleziono dwa martwe morświny *Phocaena phocaena* L., jednego koło Mrzeżyna, drugiego przy brzegu wyspy Wolin. Pojawienie się tych wielorybów u naszych wybrzeży jest w ostatnich latach faktem bardzo rzadkim. Morświn jest jedynym gatunkiem wieloryba żyjącym na Bałtyku. Należy do waleni uzębionych *Odontoceti*. Od innych waleni różni się bardzo małymi wymiarami ciała, dorasta bowiem „tylko” do 180 cm długości i około 60 kg wagi. Bywał dawniej znacznie pospolitszy i był łowiony przez rybaków. Jeszcze w latach 1920—1932 zarejestrowano 597 morświnów złowionych przez polskich rybaków, a liczba ta nie obejmuje wszystkich połowów. W latach 1945—1965 złowiono już tylko 8 morświnów i tyleż znaleziono martwych wyrzuconych przez morze na brzeg. Zanikanie morświnów w Bałtyku jest — w pomniejszej skali — odbiciem tragedii wielkich wielorybów bezlitośnie wyniszczanych połowami we wszystkich morzach i oceanach.

Połowy wielorybów prowadzone są od kilku stuleci. Wieloryb biskajski *Eubalaena glacialis* był łowiony przez Basków już w XII wieku. Połowania te obejmowały stopniowo coraz większe obszary mórz i po wyćpieniu — prawie doszczętnym — jednego gatunku zwracały się przeciw innym. W sumie łowionych było 11 największych (pod

* Opracowano na podstawie artykułu Ray C a m b e l l et Sidney G. B r o w n *Etat et conservation des populations de grandes baleines* zamieszczonego w Bulletin IUCN, Nouvelle Serie, vol. 2, no 21, 1971.